

---

# "L'art des Trinitaires en Europe : XIIIe-XVIIIe siècle", Jean-Luc Liez, Saint-Étienne 2011 : [recenzja]

---

Hereditas Monasteriorum 5, 417-424

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Jean-Luc LIEZ, *L'art des Trinitaires en Europe. XIII<sup>e</sup>-XVIII<sup>e</sup> siècle*, Saint-Étienne: l'Université de Saint-Étienne, 2011, ss. 447, il. cz.-b. i kol., 1 CD

Jeszcze ćwierć wieku temu sztuka trynitarzy, z wyjątkiem kilku dzieł z rzymską świątynią San Carlo alle Quattro Fontane na czele<sup>1</sup>, nie budziła większego zainteresowania. Do zmiany takiego stanu rzeczy w dużej mierze przyczyniły się: obchodzona w 1998 r. 800-letnia rocznica założenia zakonu oraz rozpad Związku Radzieckiego, po którym polscy badacze uzyskali wolny dostęp do zabytków i archiwaliów znajdujących się na terenie byłych republik związkowych. Kilku potrynitariskim zespołom architektonicznym z Kresów Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, wcześniej jedynie wzmiankowanym w publikacjach encyklopedycznych i historyczno-krajoznawczych, poświęcono studia monograficzne<sup>2</sup>. Ponadto została podjęta próba syntetycznego omówienia rozwiązań formalnych stosowanych w architekturze polsko-litewskiej prowincji trynitarzy bosych<sup>3</sup> oraz zdefiniowania celów i motywacji ich możliwych protektorów<sup>4</sup>. Jeśli chodzi o sztuki plastyczne, na plan pierwszy wysuwają się prace ks. Andrzeja Witki z zakresu ikonografii, zwłaszcza monumentalne dzieło *Sztuka w służbie Zakonu Trójcy Świętej w siedemnastym i osiemnastym stuleciu*<sup>5</sup>. Warto również odnotować artykuły przyczynkowe badaczy z Węgier i Litwy<sup>6</sup>.

1 Kościół trynitarzy bosych San Carlo alle Quattro Fontane doczekał się szczegółowych omówień w pracach poświęconych twórczości Francesca Borrominiego (zob. m.in. P. PORTOGHESI, *Borromini. Architettura come linguaggio*, Milano-Roma 1967, s. 39–50; A. BLUNT, *Borromini*, Cambridge 1979, s. 52–84) oraz obszernego opracowania monograficznego – L. STEINBERG, *Borromini's San Carlo alle Quattro Fontane. A Study in Multiple Form and Architectural Symbolism*, New York 1977.

2 B. KOŁOSOK, *Kościół i klasztor trynitarzy w Łucku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 34, 1989, s. 179–191; J. KOWALCZYK, *Uwagi o kościele i klasztorze trynitarzy w Łucku*, *ibidem*, s. 193–203; P. KRASNY, *Kościół parafialny pw. Świętej Trójcy i dawny klasztor Trynitarzy w Bursztynie*, [w:] *Kościół i klasztorzy rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego* (Materiały do Dziejów Sztuki Sakralnej na Ziemiach Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, cz. 1), t. 10, Kraków 2002, s. 97–108; M. SOBZYŃSKA-SZCZEPAŃSKA, *Potrynitariskie założenie kościelno-klasztorne w Brahitowie – niektóre problemy badawcze*, [w:] M. BIERNAT, P. KRASNY, J. WOLAŃSKA (red.), *Prolegomena. Materiały I Spotkania Doktorantów. Kraków 2003*, Kraków 2005, s. 115–125; EADEM, *Kościół Trynitarzy pw. Przenajświętszej Trójcy we Lwowie*, [w:] A. BETLEJ, P. KRASNY (red.), J. WOLAŃSKA, M. BIERNAT (współpr.), *Sztuka kresów wschodnich*, t. 6, Kraków 2006, s. 31–57; EADEM, *Kościół i klasztor trynitarzy w Teofilpolu. Na marginesie książki Andrzeja Betleja „Sibi, Deo, Posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku”*, Kraków, Wydawnictwo Societas Vistulana 2010, „Biuletyn Historii Sztuki”, 73, 2011, s. 224–233; K. BRZEZINA-SCHUEJERER, *Kościół parafialny pw. św. Mikołaja i dawny klasztor OO. Trynitarzy*, [w:] *Kościół i klasztor Lwowa z okresu przedrozbiorowego*, t. 1 (Materiały do Dziejów Sztuki Sakralnej na Ziemiach Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, cz. 1, Kościoły i Klasztory Rzymskokatolickie Dawnego Województwa Ruskiego, 19), Kraków 2011, s. 321–347.

3 M. SOBZYŃSKA-SZCZEPAŃSKA, *Kościół trynitarzy na tle architektury sakralnej dawnej Rzeczypospolitej: oryginalność, zależność, oddziaływanie*, [w:] K. BRZEZINA, J. WOLAŃSKA (red.), *Barok i barokizacja. Materiały sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki* (Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Ars Vetus et Nova, 28), Kraków 2007, s. 93–107.

4 M. SOBZYŃSKA-SZCZEPAŃSKA, *„De Tuis Donis et Datis offerimus Tibi Domine”. Motywacje i cele protektorów Zakonu Przenajświętszej Trójcy w Dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] J. LILEYKO, I. ROLSKA-BORUCH (red.), *Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej*, t. 3 (Studia nad Sztuką Renesansu i Baroku, 8), Lublin 2007, s. 107–116.

5 A. WITKO, *Sztuka w służbie Zakonu Trójcy Świętej w siedemnastym i osiemnastym stuleciu*, Warszawa 2002. Inne podstawowe prace tego autora cytowane są dalej.

6 Np. A. Kiscelli trinitárius kolostor és templom, [w:] P. FARBAKY, S. SERFÓZÓ (red.), *Mariazell és Magyarországi Egy zárandokhely emlékezete. Kiállitás a Budapest Történeti Múzeum Kiscelli Múzeumában*, 2004. május 28-

W nurt prowadzonych współcześnie badań nad dziedzictwem artystycznym trynitarzy wpisują się także dokonania Jeana-Luca Lieza, francuskiego mediewisty i historyka sztuki, który poświęcił tej tematyce prezentowaną książkę, a wcześniej dwie niepublikowane prace dyplomowe (*mémoire de maîtrise* i *memoire de D.E.A.*)<sup>7</sup> oraz kilka artykułów<sup>8</sup>.

Recenzowana monografia stanowi poprawioną wersję dysertacji doktorskiej obronionej na Uniwersytecie Nancy 2 w 2000 r. Została uhonorowana w 2012 r. nagrodą *le second prix Gobert*, przyznawaną corocznie przez słynną l'Académie des Inscriptions et Belles Lettres. Z jej tytułu wynika, iż mamy do czynienia z syntezą historii sztuki trynitarzy w Europie od wieku XIII (tj. od zarania zakonu założonego w 1198 r.) do XVIII, jednak we wstępie autor informuje, że rozciągnął swoje rozważania także na pierwszą połowę XIX w. (s. 16), dodając, iż ze względu na brak czasu (sic!) nie przeprowadził kwerendy w archiwach krajów Europy Środkowo-Wschodniej (s. 17). Można zatem wnioskować, że skupił się przede wszystkim na pozostałych regionach Starego Kontynentu, w których działali trynitarze, a mianowicie na Półwyspie Pirenejskim, Italii, obszarze dzisiejszej Francji i Wyspach Brytyjskich.

Książka została podzielona na trzy części, które odpowiadają głównym poruszonym przez autora zagadnieniom, tzn. dziejom trynitarzy, architekturze ich kościołów i klasztorów oraz ikonografii i treściom ideowym dzieł sztuk plastycznych.

Część pierwszą, najobszerniejszą (s. 23–208), pt. *Zakon Świętej Trójcy od Wykupu Niewolników – oryginalna misja*, rozpoczynają: prezentacja sylwetek ojców założycieli, św. Jana de Matha i św. Feliksa de Valois, oraz omówienie reguły zakonu. Następnie zostały przedstawione dzieje jego podziałów w epoce potrydenckiej (s. 51–59). W 1599 r. powstała kongregacja hiszpańskich trynitarzy bosych, w 1631 r. przekształcona w autonomiczny zakon, który z czasem rozszerzył swoją działalność na cały Półwysep Pirenejski, Italię, Rzeczpospolitą Obojga Narodów i monarchię habsburską. W 1601 r. z części konwentów francuskich erygowano kongregację trynitarzy zreformowanych. W 1622 r. wyodrębniła się z niej wspólnota francuskich trynitarzy bosych (od 1629 r. kongregacja), z której domów w 1670 r. utworzono odrębną prowincję podlegającą bezpośrednio ministrowi generalnemu trynitarzy trzewickowych. Zdaniem J.-L. Lieza o ile reforma „francuska” wyrosła z kontrreformacyjnego ducha odnowy życia zakonnego (s. 51–52), o tyle ruch reformatorski na Półwyspie Pirenejskim był w dużej mierze wyrazem dążeń tamtejszych prowincji do uniezależnienia się od francuskiego generała (s. 54–56). Pogląd ten, szczególnie dobitnie wyrażony we wnioskach końcowych (s. 398), nie wytrzymuje konfrontacji z faktami. Reforma hiszpańska dokonała się za sprawą Jana Garcíá Rico (w zakonie

-szepتمبر 12, Budapest 2004, s. 270–281; M. KLAGYIVIK, *Trinitarian Monastery Gardens in the 18th Century Hungary*, [w:] *First International Conference "Horticulture and Landscape Architecture in Transylvania", April 2011* (Acta Universitatis Sapientiae, Agriculture and Environment. Supplement), [b.m.] 2011, s. 80–92; R. STANKEVICIENĖ, „Jėzaus Nazariečio” siužetas XX a. II pusės Lietuvos dailėje: formų ir įvaizdžio kaita, „Menotyra”, 2003, 3, s. 24–34.

7 J.-L. LIEZ, *Contribution à l'art des Trinitaires*, 1992, Université de Paris I; IDEM, *Iconographie de Saint Jean de Matha, de Saint Félix de Valois et de la Vierge du Remède*, 1993, Université de Paris I.

8 J.-L. LIEZ, *Les Sceaux de l'Ordre des Trinitaires: approche iconographique et catalogue*, „Revue française d'héraldique et de sigillographie”, 62–63, 1992–1993, s. 67–91; IDEM, *La Vierge du Remède et la dévotion au scapulaire*, „Histoire de l'art”, 37–38, mai 1997, s. 41–53; IDEM, *Un exemple de l'architecture médiévale des Trinitaires: le couvent de Burgos*, [w:] *Utilis est lapis in structura, mélanges offerts à Léon Pressouyre* (Mémoires de la section d'archéologie et d'histoire de l'art, 9), Paris 2000, s. 207–211; IDEM, *Autour du tableau Saint Jean de Matha délivrant les captifs conservé à Troyes*, „La Vie en Champagne”, 29, janvier–mars 2002, s. 34–39; IDEM, *Les églises de l'ordre des Trinitaires en Europe centrale: à la recherche d'une esthétique*, „Bulletin archéologique du CTHS”, 31–32, 2005, s. 119–134.

o. Jana Chrzyciela od Poczęcia), który wiedziony pragnieniem życia według pierwotnej reguły trynitarzkiej bez późniejszych modyfikacji, udał się do Rzymu, gdzie po blisko półtorarocznych zabiegach wyjednał u papieża Klemensa VIII zgodę na utworzenie kongregacji trynitarzy bosych. Zanim do tego doszło, zwątpiwszy w powodzenie swej misji, rozważał przywdzianie habitu karmelitów bosych, co świadczy o tym, iż głównym motywem jego działania było pragnienie odnowy obserwancji.

Dalej francuski badacz przedstawia odosobnioną tezę o łączeniu przez trynitarzy misji redempcyjnej z nawracaniem heretyków i niewiernych (s. 60–62). Kluczowym argumentem przywołanym na jej poparcie jest mozaika nad portalem klasztoru-szpitala przy kościele San Tommaso in Formis w Rzymie z około 1210 r., ukazująca wizję św. Jana de Matha: miał on ujrzeć Chrystusa w majestacie, trzymającego za ręce dwóch mężczyzn z kajdanami na nogach, jednego białej, a drugiego czarnej rasy. Dzieło to, drobniogowo omówione przez wybitnego trynitarzkiego historyka o. Giulia Cipollonego<sup>9</sup>, J.-L. Liez poddaje szczegółowej analizie stylowo-formalnej i ikonograficznej (s. 62–76), błędnie uznając, że jest to najstarsze przedstawienie rzeczony wizji, spopularyzowane dzięki pieczęciom zakonnym (s. 106–107)<sup>10</sup>. Temat wyobrażeń napieczętnych i innych dzieł inspirowanych wizją fundatora zakonu trynitarzy wielokrotnie powraca na dalszych stronach książki.

Wiele miejsca autor poświęca kultowi Matki Bożej *de Remedio* i Matki Bożej Miłosiernej oraz ich wizerunkom w sztuce trynitarzkiej (s. 78–94, 99–102). Bardzo ogólnikowo omawia natomiast kult Jezusa Nazareńskiego Wykupionego (s. 102–106), wykreowany i upowszechniany przez trynitarzy bosych, szczególnie popularny w ich prowincji polsko-litewskiej. Zabrakło przy tym odniesień do prac Andrzeja Witki na ten temat<sup>11</sup>.

Interesująca jest oryginalna teza o ewolucji znaczenia trynitarzkiego szkaplerza, obecnego w wizerunkach zarówno Marii, jak i Jezusa Nazareńskiego Wykupionego oraz w scenach z dziejów zakonu: z szaty ułatwiającej wstępn do raję stał się przepustką do wolności (s. 91–92).

Istotą charyzmatu trynitarzy, obok wykupu niewolników, są czyny miłosierdzia. Przypomniawszy o tym, J.-L. Liez omawia działalność klasztorów nastawioną na służbę bliźniemu (s. 111–123) oraz porusza kwestię dzieł fundowanych przez dobroczyńców zakonu i bractwa religijne erygowane przy jego kościołach (s. 123–129). Wreszcie, na ponad 60 stronach (s. 131–192), kreśli historię zakonu trynitarzy trzewickowych, wplatając w nią informacje na temat kolejnych ministrów generalnych, by na koniec (s. 192–205) pokrótce opisać dzieje zakonu trynitarzy bosych w Europie Środkowej. Z prowincji polsko-litewskiej wymienia zaledwie 10 z 26 klasztorów. Podczas gdy większość z nich została tylko wspomniana, konwentowi warszawskiemu poświęcono ponad dwie strony (s. 203–205), na których znalazła się m.in. informacja o wykupie z niewoli Antoniny Błońskiej i jej dziewięcioletniego syna oraz o jego śmierci 18 VI 1772 r. i po-

9 G. CIPOLLONE, *Il mosaico di S. Tommaso in Formis a Roma (ca. 1210). Contributo di iconografia e iconologia* (Series miscellanea, 1), Roma 1984.

10 Według ustaleń M. PASTOUREAU, *Les sceaux* (Typologie des sources du Moyen Age occidental, 36), Turnhout 1981, s. 72–76, wizja św. Jana de Matha była przedstawiana na pieczęciach jeszcze przed powstaniem mozaiki. Por. G. CIPOLLONE, *Un manifesto murale a Roma durante il pontificato di Innocenzo III: al tempo di crociate e gihad, originalità iconografica e innovazione estetica*, [w:] G. CIPOLLONE, M. SILVIA BOARI (red.), *Riflessi di politica papale verso i saraceni al tempo di Innocenzo III. Evoluzione di colori e significati: 'croce disarmata'* (Collectanea Archivi Vaticani, 87), Città del Vaticano, 2013, s. 217.

11 A. WITKO, *Gesù Nazareno Riscattato*, Napoli 1999; wersja hiszpańska: *Jesús Nazareno Rescatado*, Roma-Madрид 2004; wersja polska: *Jezus Nazareński Wykupiony*, Kraków 2010; oraz IDEM, *Sztuka w służbie*, s. 117–145.

chówku w krypcie kościoła klasztorowego (sic!). Te i inne wiadomości autor zaczerpnął z książki Juliana Bartoszewicza<sup>12</sup>, jednak w przyp. 529 przywołuje pracę zbiorową pod redakcją Jerzego Kłoczowskiego *Histoire religieuse de la Pologne* (Paris 1987), gdzie próżno by szukać jakiegokolwiek wzmianki o trynitarzach.

Druga część omawianej publikacji, zatytułowana *Architektura trynitarzy: między asymilacją a afirmacją* (s. 217–328), razi ogólnikowym ujęciem tematu. J.-L. Liez dokonuje przeglądu średniowiecznych budowli zakonu Świętej Trójcy (s. 221–245), stwierdzając, że dostosowywał się on do miejscowej tradycji budowlanej. W związku z tym jego architektura na obszarze dzisiejszej Francji i północnej Hiszpanii wpisuje się w nurt gotyku francuskiego, na Wyspach Brytyjskich jest przykładem gotyku angielskiego, a w środkowej i południowej Hiszpanii – ma cechy stylu *mudéjar*. Ze względu na zawarty w regule zakonnej nakaz wznoszenia budowli o prostej strukturze średniowieczne kościoły trynitarzy były zwykle jednonawowe (podobnie jak świątynie zakonów żebraczych), o skromnej dekoracji rzeźbiarskiej (s. 224–225).

Myśl przewodnią rozważań nad architekturą zakonu w XVI w. (s. 255–264) stanowi słuszne spostrzeżenie, że w owym czasie na obszarze Półwyspu Pirenejskiego, a także należącego do Hiszpanii królestwa Neapolu współistniały formy charakterystyczne dla stylów rodzimych (izabelińskiego, manuelińskiego i *plateresco*) oraz włoskiego manieryzmu, które z czasem zostały wyparte przez surowy, monumentalny styl stworzony przez Juana de Herrera, architekta Eskurialu. Autor nie ustrzegł się jednak przed błędami rzeczowymi. Fasada kościoła Santa Trinità degli Spagnoli w Neapolu otrzymała swój obecny kształt nie, jak twierdzi, w 1588 r. (s. 255), ale dopiero między 1653 a 1682 r.<sup>13</sup> Warto by przy tym zaznaczyć, że przeprucie jej trzema arkadami prowadzącymi do narteksu jest rozwiązaniem charakterystycznym dla XVII-wiecznych kościołów trynitarzy bosych (i innych zreformowanych zakonów) z terenu obecnej Hiszpanii.

Jeśli chodzi o architekturę barokową, obiekty wzniesione dla dwu odrębnych (od 1631 r.) zakonów trynitarzy trzewickowych i hiszpańskich trynitarzy bosych omawiane są równolegle. Ich przegląd rozpoczyna się od rzymskiego kościoła San Carlo alle Quattro Fontane (s. 277–283), *capolavoro* Francesca Borrominiego, wybudowanego dla trynitarzy bosych. Wpływu zastosowanej w nim koncepcji przestrzennej autor doszukuje się w trzech innych świątyniach tego zakonu (s. 284–290) – w Turynie (noszącego wezwanie San Michele), w Bratysławie (pw. św. św. Jana de Matha i Feliksa de Valois) i w andaluzyjskiej Baezie (pw. Jezusa). W rzeczywistości San Carlo można uznać za pierwowzór formalny tylko dla ostatniej z nich – plan obydwu budowli został oparty na elipsie przenikającej się z krzyżem, a ich ściany mają krzywoliniowy zarys. Autor pomija dwa kościoły z prowincji polsko-litewskiej, również nawiązujące swymi formami do świątyni rzymskiej: w podwileńskim Trynitopolu (pw. Świętej Trójcy i Przemienienia Pańskiego) i w Orszy (pw. Świętej Trójcy i św. Kazimierza), w których planie czytelna jest elipsa zredukowana do wydłużonego ośmioboku, o krótszej osi zaakcentowanej płytkimi kaplicami<sup>14</sup>. Teza o podobieństwie łączącym kościół trynitarzy bosych w Wilnie (pw. Pana Jezusa)

12 J. BARTOSZEWICZ, *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855, s. 285–295.

13 C. GAETANA, *Napoli barocca*, Roma-Bari 1992, s. 13.

14 J. KOWALCZYK, *Świątynie barokowe w Wilnie*, [w:] A. LANGER, D. POPP (red.), *Wileńska architektura sakralna doby baroku. Dewastacja i restauracja* (red. wersji polskiej J. SITO, W. BOBERSKI, P. JAMSKI, przeł. J. SITO, M. OMILANOWSKA), Marburg-Warszawa 2005, s. 22.

z Sant'Ivo alla Sapienza w Rzymie (s. 292) została sformułowana przed 80 laty przez Mariana Morelowskiego<sup>15</sup>.

W tym miejscu wypada dodać, że plan eliptyczny występuje także w kościołach trynitarzy trzewickowych, np. w Santa Trinità degli Spagnoli w Rzymie<sup>16</sup>.

W potrydenckiej architekturze trynitarzy trzewickowych z terenu Hiszpanii J.-L. Liez zauważa tendencję do łączenia miejscowej tradycji z wpływami rzymskiego baroku, czego przykładem są średniowieczne założenia kościelno-klasztorne poddane modernizacji lub rozbudowie (w Toledo, Sewilli, Kordobie, Puente La Reina i Úbeda). W świątyniach hiszpańskich trynitarzy bosych wskazuje natomiast na oszczędność dekoracji fasad i wnętrz, charakterystyczną dla stylu zapoczątkowanego przez Juana de Herrera. Według badacza przyjęcie tej estetyki miało być wyrazem restrykcyjnego przestrzegania 3. punktu reguły zakonnej (*vide supra*). To trafne stwierdzenie wymagałoby jednak rozwinięcia: w konstytucjach zakonu zostały zawarte bardziej szczegółowe przepisy regulujące jego działalność budowlaną, omówione przez Andrzeja Witkę<sup>17</sup>.

Rozważania nad architekturą trynitarzy bosych z prowincji polsko-litewskiej autor ogranicza do pięciu kościołów (s. 322–326). Nie bez racji dostrzega zależność fasady świątyni pw. Świętej Trójcy w Warszawie od dzieł Tylmana z Gameren, bezzasadnie jednak doszukuje się ich wpływu w fasadzie kościoła pw. św. Michała Archanioła i Nawrócenia św. Pawła w Łucku, w której wykorzystano schemat kompozycyjny stworzony przez Giana Lorenza Berniniego w Sant'Andrea al Quirinale w Rzymie<sup>18</sup>. W odniesieniu do wileńskiego kościoła pw. Pana Jezusa powtarza wyrażony wcześniej, skądinąd słuszny pogląd o analogiach łączących go z Sant'Ivo alla Sapienza w Rzymie (s. 323). Dodaje przy tym, iż wybór centralnego planu wynikał z chęci wtopienia budowli w lokalny pejzaż zdominowany przez architekturę prawosławną (sic!), co świadczy o braku znajomości realiów religijno-kulturowych dawnej Rzeczypospolitej. Pisząc o świątyniach zakonnych pw. Świętej Trójcy w Krakowie i św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Krotoszynie (który błędnie nazywa Kostrzynem, s. 324), G.-L. Liez słusznie podkreśla dynamiczny charakter jednowieżowych fasad oraz wnętrza drugiej z nich.

Trzecia część książki, *Potwierdzać i rozpowszechniać swoje przesłanie: cyrkulacja obrazów* (s. 229–396), traktuje o kształtowaniu się wzorców ikonograficznych w sztuce trynitarskiej oraz drogach ich rozpowszechniania. Najwięcej miejsca badacz poświęca sposobom wyobrażenia ojców założycieli zakonu. Zaczynając od najstarszych przedstawień św. Jana de Matha na średniowiecznych pieczęciach, stwierdza, że ich anonimowi twórcy inspirowali się wspomnianą wyżej mozaiką z fasady klasztoru-szpitala San Tommaso in Formis w Rzymie, a także wizerunkami św. Mathurina, patrona paryskiej kaplicy przekazanej trynitarzom w 1229 r., oraz św. Jana Ewangelisty (s. 331–336). Podkreśla, że od początku XVII w. upowszechniają się duże cykle malarskie, których protagonistami są obydwaj trynitarscy fundatorzy (s. 349), trafnie akcentując znaczenie zespołu płócien pędzla Theodoora van Thuldena, zamówionych do paryskiego klasztoru zakonu. Ich reprodukcje graficzne oddziaływały na innych artystów zatrudnianych przez trynitarzy (s. 350–355).

15 M. MORELowski, *Odkrycia wileńskie*, „Alma Mater Vilnensis”, 10, 1932, s. 48–50.

16 L. FERRUCCIO, *Roma. Chiese, conventi e chiostrri. Progetto per un inventario 313–1925*, Roma 1993, s. 131.

17 A. WITKO, *Arte en la doctrina de la orden de los trinitarios*, „Boletín de Arte”, 8, 1997, s. 51–62.

18 Na tę analogię wskazuje J. KOWALCZYK, *Uwagi o kościołach*, s. 201–202 – jest to jedna z nielicznych publikacji w języku polskim przywołanych w recenzowanej książce.

Zdaniem J.-L. Lieza ikonografia św. Jana de Matha i św. Feliksa de Valois w Europie Środkowej doznała swoistej kontaminacji polegającej na ukazywaniu ich w towarzystwie świętych lokalnych. Na poparcie tej tezy przytacza tylko jeden przykład – grupę rzeźbiarską dłuta Ferdynanda Maksymiliana Brokoffa z praskiego mostu Karola, w której zostali wyobrażeni ze św. Iwanem, najstarszym czeskim pustelnikiem (zwanym tu błędnie Saint-Yves, czyli św. Iwonem, s. 342).

Po dokonaniu przeglądu dzieł znanych malarzy hiszpańskich i włoskich powstałych na zamówienie trynitarzy (s. 355–368) autor z przesadną drobiazgowością przedstawia artystów francuskich pracujących dla zakonu, nawet tych o znaczeniu regionalnym, takich jak rzeźbiarz Pierre Mercier z Tuluzy, twórca portalu klasztoru trynitarzy trzewickowych w Castres (s. 368–375). Co więcej, cytuje *in extenso* odkryte przez siebie listy malarza Guillaume'a Challiou i rzeźbiarza Jeana Dedieu skierowane do zleceniodawców, którymi byli przełożeni domów trynitańskich.

Temat ikonografii świętych fundatorów zakonu powraca w kontekście rozważań nad trzema dziełami malarskimi z obszaru prowincji austriackiej i polsko-litewskiej trynitarzy bosych (s. 375–383): obrazami z ołtarzy głównych kościołów klasztorów w Bratysławie (pw. św. Jana de Matha i Feliksa de Valois) i w Trnavie (pw. Świętej Trójcy) oraz freskiem na sklepieniu świątyni w Krakowie (pw. Świętej Trójcy). Autor słusznie wskazuje (na co wcześniej zwrócił uwagę A. Witko<sup>19</sup>), że obraz bratysławski, za pośrednictwem reprodukcji graficznej, posłużył jako pierwowzór twórcy polichromii kościoła krakowskiego (s. 382–383). Warto przy tym nadmienić, że po ten sam wzorec graficzny sięgnął malarz zakonny br. Józef od św. Teresy Prechtl, twórca dekoracji freskowej kościoła pw. św. św. Jana Nepomucena i św. Tekli w Brahiłowie na Ukrainie<sup>20</sup>.

Na zakończenie swoich rozważań autor czyni ciekawe spostrzeżenie, iż sztuka i dzieje trynitarzy, już po kasacie zakonu, inspirowały XIX-wiecznych artystów francuskich (s. 387–388). Hypolite Flandrin sięgnął po przedstawienie Chrystusa z niewolnikiem białej i czarnej rasy, aby zilustrować ideę równości wszystkich ludzi wobec Boga (s. 388), a wyobrażane przez wielu malarzy sceny wykupu niewolników przez trynitańskich zakonników były przejawem zainteresowania historią średniowiecza i Orientem (s. 388–393).

Książka zawiera cztery aneksy: francuskie tłumaczenie reguły zakonu (s. 403–409), listę ministrów generalnych trynitarzy trzewickowych (s. 410–412), wykaz przykładowych klasztorów trynitańskich urządzonych we wcześniej istniejących budynkach (s. 413) oraz, najważniejszy, tabelaryczny wykaz klasztorów trynitarzy w porządku alfabetycznym, z roczną datą fundacji, nazwą kraju oraz prowincji zakonnej (s. 414–427). W jednej tabeli zostały zgrupowane klasztory zakonu trynitarzy trzewickowych, zakonu trynitarzy bosych, kongregacji francuskich trynitarzy bosych oraz kongregacji trynitarzy zreformowanych, przy czym identyfikujące je oznaczenia umieszczono tylko przy miejscowościach, gdzie współistniały co najmniej dwa domy trynitańskie należące do różnych zakonów lub kongregacji. Logiczniej byłoby oznaczyć w ten sposób wszystkie konwenty – nazwy prowincji trynitarzy trzewickowych i zreformowanych, a także trynitarzy bosych z terenu Francji są tożsame z nazwami regionów, co powoduje, że nie można rozstrzygnąć, jaka była przynależność francuskich klasztorów założonych po reformie zakonu. Ponadto przy wszystkich konwentach z terenu współczesnych Włoch pojawia się termin „Italia”, choć hiszpańscy zakonnicy bosci obrali za patrona swej włoskiej prowincji św. Jana de Matha.

19 A. WITKO, *Sztuka w służbie*, s. 106.

20 A. ŁAGUNA-CHEVILLOTTE, *Freski Józefa Franciszka Piltza w dawnym kościele OO. Trynitarzy w Krakowie*, „Modus”, 6, 2005, s. 45.

Wykaz klasztorów jest niepełny: np. z 34 domów prowincji aragońskiej zostało wymienionych 10, a z 27 klasztorów prowincji polsko-litewskiej – 15 (nie licząc Mańkowic, gdzie trynitarzy nigdy nie było). Daty fundacji często są błędne – klasztor w Kamieńcu Podolskim został ufundowany nie w 1750, lecz w 1707 r., w Mielcu – nie w 1738, lecz w 1760 r., w Tomaszowie Lubelskim – nie w 1700, lecz w 1727 r., w Lublinie – nie w 1773, lecz w 1728 r., w Łucku – nie w 1729, lecz 1718 r. Szkoda, że autor nie dotarł do prac Andrzeja Witki zawierających wykaz trynitarzkich klasztorów z datami ich założenia, sporządzony na podstawie literatury oraz źródeł drukowanych<sup>21</sup>.

Do publikacji została dołączona płyta CD z liczącym 382 strony dokumentem PDF zatytułowanym *Korpus domów trynitarzkich w Europie XIII–XVIII wieku*. Znajdują się w nim: tabela z wykazem klasztorów umieszczona w aneksie oraz noty katalogowe dla większości uwzględnionych w niej konwentów, sporządzone według następującego schematu: data fundacji, diecezja, wezwanie kościoła, dobroczyńcy, lokalizacja, historia budowli, opis budowli, artyści (nazwisko, tytuł dzieła, miejsce przechowywania), wykaz przełożonych, główne przeznaczenie konwentu (np. kolegium, nowicjat), stan zachowania, bibliografia. Niestety, rzetelność not pozostawia wiele do życzenia. W większości z nich w ogóle brakuje danych na temat czasu powstania obiektów architektonicznych oraz ich wyglądu pierwotnego i obecnego lub są one niepełne, np. w przypadku kościoła pw. Świętej Trójcy w Pradze, o oryginalnej dyspozycji przestrzennej (halowy, trójnawowy, trójprzęsłowy korpus na planie zbliżonym do kwadratu, o środkowym przęśle zwieńczonym kopułą), autor pomija twórcę projektu Octaviana Broggia i budowniczych Johanna Georga Aichbauera i Christopha Dientzenhofera<sup>22</sup>, a opis ogranicza do fasady. Liczne są noty, które w zestawieniu z tabelą nie wnoszą żadnych nowych wiadomości poza nazwą diecezji, wezwaniem kościoła i/lub nazwiskiem dobrodziei konwentu. Nierzadko napotykałyśmy informacje błędne, np. o wyburzeniu zespołu potrynitarzkiego w Warszawie w połowie XIX w. (przetrwiał do dziś), lub nieistotne, np. o tym, że trynitarze warszawscy posiadali młyn nad Wisłą.

W książce zamieszono 53 ilustracje czarno-białe włamane w tekst (niektóre o bardzo niskiej jakości wydruku) i 23 kolorowe na osobnej wkładce; część z nich ponownie pojawia się w katalogu (na płycie CD), w sumie zawierającym około 90 ilustracji.

Książka J.-L. Lieza, wbrew temu, co sugeruje tytuł, nie stanowi całościowego omówienia sztuki zakonu Świętej Trójcy w Europie w okresie od XIII do XVIII w. We wstępie czytamy, że celem autora było spojrzenie na dzieje trynitarzy przez pryzmat ich artystycznego dziedzictwa. Przyjęcie takiej perspektywy badawczej nie usprawiedliwia jednak rozbudowanych wywodów na temat fundacji, misji, reguły, rozwoju terytorialnego i reformy zakonu, zwłaszcza że zagadnienia te doczekały się szczegółowych opracowań. Rażą liczne błędy merytoryczne oraz fałszywe wnioski wyciągnięte na podstawie wiedzy fragmentarycznej, zdradzającej nieznaną literaturę przedmiotu. Autor nie uwzględnił m.in. wielu istotnych publikacji badaczy środkowoeuropejskich o charakterze zarówno monograficznym, jak i syntetycznym<sup>23</sup>, w tym prac Andrzeja

21 A. WITKO, *Trynitarze*, Kraków 1999, s. 165–176; IDEM, *Sztuka w służbie*, s. 405–407.

22 V. KOTRBA, *Kostel trinitářů na Novém Městě pražském, jeho stavebník a architekt (Příspěvek k dějinám českého baroka)*, „Umění”, 10, 1962, 2, s. 193; M. PAVLIK, V. UHER, *Barockarchitektur in Prag*, Amsterdam 1998, s. 206–207.

23 E. NADOR, G. WEYDE, *Die zweihundertjährige Dreifaltigkeitskirche in Pressburg 1725–1925*, [Bratislava] 1925, s. 36; H. G. FRANZ, *Bauten und Baumeister der Barockzeit in Böhmen*, Leipzig 1962, s. 33.



Witki opublikowanych w językach hiszpańskim i włoskim<sup>24</sup>. Lekturze towarzyszy dojmujące wrażenie chaosu – trudno dopatrzeć się myśli przewodniej w doborze i kolejności podejmowanych tematów. W tekście brakuje odniesień do ilustracji. Korzystanie z bibliografii utrudniają jej podział tematyczny na aż 11 części oraz pominięcie wielu publikacji przywołanych w przypisach. Zabrakło indeksów oraz spisu ilustracji.

Choć wspomniane braki i niedociągnięcia znacząco obniżają wartość opracowania, należy docenić szerokie spojrzenie na dziedzictwo artystyczne trynitarzy oraz próbę ukazania go na tle sztuki europejskiej.

Mirosława SOBCZYŃSKA-SZCZEPAŃSKA  
Zakład Historii Sztuki  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

---

Michalina BRODA, *Lekarze w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach w XIV–XV wieku*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, 2013, ss. 226, streszczenie w języku angielskim

Recenzowana książka jest kolejną już publikacją Michaliny Brody dotyczącą tematyki państwa zakonu krzyżackiego w Prusach. Dobra znajomość tematu i rozległa baza źródłowa sprawiają, że praca ta – mimo niewielkich rozmiarów – w sposób ciekawy i solidny przedstawia zagadnienie ujęte w tytule. Książka została podzielona na sześć części – wstęp, cztery rozdziały oraz zakończenie.

Już na początku wstępu autorka wyjaśnia newralgiczną kwestię użycia terminu „lekarz” i przedstawia grupę osób zakwalifikowanych do tej nazwy. Jako że w omawianej epoce można wymienić przynajmniej kilka zawodów zajmujących się leczeniem, nie wliczając w to podejmujących się doraźnej pomocy medycznej przedstawicieli innych profesji (np. kowali czy owczarzy), jasne i precyzyjne zdefiniowanie omawianej grupy wydaje się kluczowe. Nie budzi zastrzeżeń dobór cezury chronologicznej, która jest logiczna i dobrze uzasadniona.

Baza źródłowa pracy jest niezwykle szeroka: autorka wykorzystuje zarówno archiwalną korespondencję, jak i dokumenty notarialne, zapiski urzędowe i rachunki zakonu krzyżackiego, księgi rachunkowe i ławnicze miast, a nawet metryki uniwersyteckie. Duża część tych źródeł została już opracowana i wydana, co – jak się wydaje – umożliwiło tak rozbudowaną kwerendę. Przedstawiona baza źródłowa jest bardzo niejednorodna, co w przypadku tego rodzaju pracy zdecydowanie należy traktować jako atut – pozwala bowiem naświetlić temat z różnych perspektyw i uzyskać maksymalnie szczegółowy obraz. W dość minimalistyczny sposób natomiast opisano literaturę przedmiotu, stwierdzając po prostu, że takiej praktycznie nie ma. Budzi to pewne wątpliwości; choć praca ta z pewnością w zasadniczej części skupia się na kwestii nieprzebadanej, to jednak tematyka medycyny i organizacji lecznictwa w miastach pruskich (np. Toruniu), roli społecznej lekarzy (ich pochodzenia, funkcji pozamedycznych, zarobków) czy wreszcie metod leczenia i używanych leków była już przedmiotem dociekań naukowych. Na niektóre z nich autorka sama się zresztą powołuje. Tym samym trudno uznać, że tematyka

---

24 Zob. przyp. 11 i 17.